

DR WIKTOR ORMICKI  
DOCENT UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

SPRAWA REFORMY ROLNEJ  
NA ŚLĄSKU

1 9

P O Z N A Ń

3 7

---

ODBITO W ROLNICZEJ DRUKARNI I KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ



15.574

DR WIKTOR ORMICKI  
DOCENT UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

# SPRAWA REFORMY ROLNEJ NA ŚLĄSKU

1 9

P O Z N A Ń

3 7

---

ODBITO W ROLNICZEJ DRUKARNI I KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ

*gęstość  
P. J. Skub...*

CBGİOŚ, ul. Twarda 51/55  
tel. 0 22 69-78-773



Wa5148501

<http://rcin.org.pl>

ODBITKA Z »RUCHU PRAWNICZEGO,  
EKONOMICZNEGO I SOCJOLOGICZNEGO«  
ZESZYT IV Z 1937 ROKU



15.524

## SPRAWA REFORMY ROLNEJ NA ŚLĄSKU

W ramach dzisiejszego województwa śląskiego wyodrębniają się 4 zasadnicze krainy<sup>1</sup>, które bez obawy popełnienia błędu można zidentyfikować z niżej podanymi powiatami: pow. cieszyński reprezentuje krainę karpacką, na obszar nizin śląskiej składają się powiaty: bielski, pszczyński i rybnicki. Świętochłowicki, katowicki i tarnogórski tworzą zagłębie przemysłowe, gdy lubliniecki gra rolę obszaru przejściowego z zagłębia w region krakowsko-częstochowskiej płyty jurajskiej.

Obszar górski gęsto zaludniony jest krainą, której ludność wiejska w połowie żyje z rolnictwa. Zamierający Cieszyn, aczkolwiek skupia z górą  $\frac{3}{4}$  ogółu zaludnienia, nie wywiera silniejszego wpływu na miejscową ludność wiejską, tym więcej że lokalne możliwości zarobkowania w przemyśle są ograniczone. Wysoka gęstość ludności rolniczej pozostaje w związku z daleko posuniętym rozdrobnieniem i z dużym zapotrzebowaniem obcych sił najemnych przez nieliczne samodzielne i uprzemysłowione gospodarstwa, nastawione na kierunki pracochłonne i stanowiące materialną podstawę bytu silnie tu reprezentowanej klasy robotników rolnych.

Nizina śląska jest zaludniona znacznie gęściej aniżeli obszar karpacki. Z racji niskiego odsetka ludności zamieszkanej w miastach mogłaby uchodzić za teren rolniczy. Przemawia jednak przeciw temu słaby udział rolników, którzy nie stanowią nawet  $\frac{1}{4}$  zaludnienia wiejskiego. Określić ją tedy wypada raczej jako teren przemysłowo-rolny. Rolnictwo nizin śląskiej wyróżnia się wysokim odsetkiem gospodarstw karłowatych, co zdaje się pozostawać w zależności nie tylko od występowania wielkiej własności, lecz i stopniowego narastania robotniczych gospodarstw niesamodzielnych. Z ogółu gospodarstw samodzielnych  $\frac{1}{5}$  tylko reflektuje na obcą pracę najemną, stąd też słabiej reprezentowana klasa robotników rolnych. Stosunkowo częstym zjawiskiem jest traktowanie rolnictwa jako zawodu ubocznego.

<sup>1</sup> Charakterystykę struktury rolnej i demograficznej zawarto w tablicach 1 i 2.

Tablica 1.

K r a i n a	Gęstość zaludnienia na km <sup>2</sup>	Ludność miast w % ogółu zaludnienia	Ludność rolnicza w % ludności zamieszkałej na wsi	Ludn. roln. samodz. w % wiejskiej ludności rolniczej	Gospodarstwa zatrudn. obce siły najemne w % ogółu gospodarstw	Z ogółu wiejskiej ludn. roln. traktuje rolnictwo ubocznie (w %)	Robotnicy rolni w % ogółu wiejskiej ludności rolniczej
Woj. Śląskie . . . . .	307,16	32,30	16,94	72,21	21,79	8,14	23,33
Karpaty . . . . .	122,48	26,95	50,92	67,61	34,51	4,87	28,75
Nizina śląska . . . . .	199,20	17,28	24,86	91,84	19,81	9,36	20,18
Zagłębie . . . . .	1 335,11	43,22	1,48	63,75	18,21	17,67	43,49
Lublinieckie . . . . .	62,85	23,51	51,56	71,49	10,37	4,04	24,13

Tablica 2.

*Struktura gospodarstw*

(stan z r. 1930 według materiałów Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

K r a i n a	Liczba gospodarstw	G o s p o d a r s t w a o p o w i e r z c h n i a :											
		0-3	3-5	5-8	8-10	10-15	15-25	25-30	30-50	50-100	ponad 100	0-10	0-30
		w o d s e t k a c h o g ó ł u g o s p o d a r s t w											
Śląsk . . . . .	66 812	74,33	10,75	7,15	2,59	2,57	1,54	0,29	0,31	0,12	0,29	94,85	99,58
Karpaty . . . . .	8 902	69,54	9,24	7,66	3,88	4,26	3,60	0,69	0,8	0,19	0,10	90,33	99,71
Nizina śląska . . . . .	41 119	72,41	12,41	7,68	2,58	2,59	1,39	0,26	0,26	0,10	0,26	95,09	99,63
Zagłębie . . . . .	12 316	93,25	3,13	1,16	0,5	0,46	0,33	0,08	0,13	0,10	0,36	98,49	99,52
Lublinieckie . . . . .	4 475	49,51	19,53	16,53	5,94	4,82	2,10	0,31	0,24	0,22	0,75	91,53	99,01

Zagłębienie przemysłowe jest charakterystyczną dziedziną skupienia proletariackiego. Nawet pominąwszy wiele mówiącą datę gęstości zaludnienia, anormalnie wysoki odsetek ludności miejskiej i nie prawie nie znaczącą grupę wiejskiej ludności rolniczej, tym wyraźniej podkreślić należy nikły udział samodzielnej ludności rolniczej, minimalną ilość gospodarstw zatrudniających obce siły najemne, częste opieranie się rolnika o inne zawody jako główne źródła utrzymania i względnie silnie rozbudowaną klasę robotników rolnych. Okoliczności powyższe zdają się wskazywać na występowanie rolnictwa, już to w formie kárłowatej, lub w postaci gospodarstw i działek robotniczych, z charakterystyczną dla nich wytwórczością sadowniczo-warzywniczą, już też w kształcie dużych pracochłonnych ferm o charakterze handlowym. Przypuszczenie powyższe znajduje się poparcie w danych ilustrujących strukturę agrarną, skoro z górą 96% gospodarstw zalicza się do kategorii kárłowatych.

Obszar przejściowy powiatu lublinieckiego jest terenem wyjątkowo słabej gęstości zaludnienia. Miasta ogniskują  $\frac{1}{4}$  zaludnienia, zaś ludność zamieszkała na wsi oddaje się z górą w połowie zajęciom rolniczym. Rolnictwo powiatu lublinieckiego wyróżnia się bardzo wysokim udziałem gospodarstw samodzielnych, przy czym zatrudnienie obcych sił najemnych jest stosunkowo rzadkie. Z drugiej jednak strony, rolnictwo traktowane jest z reguły jako zawód główny. Robotnicy rolni stanowią około  $\frac{1}{4}$  wiejskiej ludności rolniczej.

Jeżeli się ponad to uwzględni minimalny udział gospodarstw kárłowatych i silne występowanie grupy gospodarstw o powierzchni 3—15 i 30—100 ha, przy specjalnym zaakcentowaniu społeczno-gospodarczego znaczenia wyjątkowo silnie tu reprezentowanej kategorii gospodarstw o powierzchni 5—15 ha, to trudno nie uznać lublinieckiego za obszar o najzdrowszej strukturze agrarnej (w odniesieniu do małej własności).

Zróżnicowanie przyrodnicze, którego wyrazem jest przedstawiony wyżej podział na krainy, nie ogranicza się do budowy pionowej, właściwości klimatycznych, hydrograficznych i glebowych; wpływa na nie decydująco struktura geologiczna warunkująca dzisiejszą i przyszłą eksploatację górniczą, a co za tym — współczesne, jak w przyszłości oczekiwane rozmieszczenie ludności.

Zdecydowany wpływ gęstości zaludnienia, jego struktury zawodowej i standardu życiowego na rentowność, kierunek i intensywność gospodarki rolnej (w szerokim tego słowa znaczeniu), stwarza podstawy zróżnicowania ekonomicznego, co nakłada na politykę parcelacyjną obowiązek liczenia się ze sta-

nem faktycznym i powoływanie do życia najodpowiedniejszych w danych warunkach typów gospodarstw rolnych. Z drugiej jednak strony jest rzeczą oczywistą, iż realizacja zamierzeń przewidywanego planem gospodarczym może postulować w niektórych wypadkach inny tok, tryb i charakter działalności parcelacyjno-osadniczej, niż by to wynikało ze stanu faktycznego.

### *Dotychczasowa działalność w zakresie reformy rolnej na Śląsku*

Analiza stosunków antropogeograficznych i struktury agrarnej pozwala na zorientowanie się w potrzebach rolnictwa poszczególnych krain i może służyć jako obiektywne kryterium przy studiach nad celowością i racjonalnością dotychczasowej działalności w zakresie reformy rolnej.

Prace władz śląskich nad poprawą ustroju rolnego zapoczątkowane w roku 1925 toczyły się w dwóch kierunkach, obejmując z jednej strony działalność parcelacyjną, z drugiej — melioracje.

Działalność parcelacyjno-osadnicza (tablica 3) spoczywała w omawianym okresie w rękach rządowych, prywatnych i instytucyjnych. (Przedsiębiorstwo osadnicze „Ślązak“). Z rozparcelowanych w latach 1925—1935 20 884 ha użytków rolnych, z których utworzono 12 554 działek,<sup>2</sup> przypada na parcelację rządową 55,5%, na prywatną 10,7% i na instytucyjną — 33,8%.

Rozparcelowany obszar. Największe nasilenie osiągnęła parcelacja na nizinie śląskiej i w Karpatach; na obszarze obu tych krain leży 90% rozparcelowanej powierzchni. W pozostałych regionach toczył się proces parcelacji bez porównania słabiej. O ile dla Śląska jako całości charakterystyczne jest obrócenie prawie połowy parcelowanego obszaru na działki dodatkowe, co wskazuje na tendencje upelnorolnienia — to w poszczególnych krainach wysuwają się różne cele na plan pierwszy.

W Karpatach duży stosunkowo obszar uległ wyłączeniu na cele ogólne, oraz przydzielowi na parcelację robotniczą. Stosunkowo nie dużą powierzchnię przeznaczono na gospodarstwa samodzielne i działki dodatkowe. Na nizinie śląskiej zaznaczyła się wyraźna ten-

<sup>2</sup> W praktyce parcelacyjnej rozrózniono działki *specjalne* i *rolnicze* o powierzchni: pierwsze — powyżej 36 ha, drugie — nie przekraczające tej powierzchni, zastrzeżone dla rolników posiadających mniejsze gospodarstwa, *samodzielne* o powierzchni ponad 2 ha, które można nabyć w całości lub częściowo, o ile nabywca posiada mniej niż 25 arów własnego gruntu, oraz *robotnicze* nie mogące przekraczać 2 ha, przeznaczone dla nabywców posiadających co najwyżej 25 arów własnego gruntu.



dencja upelnorolnienia i parcelacji robotniczej, która wystąpiła w całej jaskrawości na terenie zagłębia, gdzie jednak duży (stosunkowo) obszar obrócono na działki samodzielne. Zupełnie inny charakter wykazuje zużycie zapasu ziemi w lublinieckim, gdzie 27% przeznaczono na działki samodzielne, 43% na upelnorolnienie, a 18% na działki specjalne, podkreślając rolniczy charakter okręgu.

**Nowo-utworzone kolonie.** Jaśniej jeszcze można wypracować charakter parcelacji i osadnictwa, poddając analizie nowoutworzone kolonie. Wynika z niej doniosłe znaczenie osadnictwa robotniczego w Karpatach i w Zagłębiu (nizina śląska stoi na 3 miejscu), oraz zakładania samodzielnych gospodarstw w Karpatach i lublinieckim (nizina śląska — na 3 miejscu).

**Nabywcy** (tabl. 4). Nabywców było 12 554, w tym 89,03% rzymsko-katolików, 10,84% ewangelików, oraz 0,07% innych.

„Gros“ nabywców przypada na obszar Karpat i niziny śląskiej, gdzie, jak o tym wspomniano, parcelacja toczyła się najintensywniej. Nie mniej jednak w związku z rozmaitym charakterem osadnictwa, rozmieszczenie nabywców w poszczególnych krainach odbiega od rozkładu rozparcelowanego obszaru.

Dla wyników akcji parcelacyjnej zasadnicze znaczenie posiada sprawa zawodowych kwalifikacyj nabywców. Badania wykazują, że także i pod tym względem polityka śląskich władz administracyjnych ma do zanotowania dodatnie wyniki. Wśród ogółu nabywców najsilniej reprezentowana jest grupa małorolnych, dochodząca w przeciwieństwie prawie połowy wszystkich nadań. Na drugim miejscu stoją nabywcy nie-rolnicy, co pozostaje w związku z osadnictwem robotniczo-urzędniczym. W poszczególnych krainach zasługują na odrębną wzmiankę następujące kategorie zawodowe: w Karpatach nie-rolnicy i bezrolni, na nizinie śląskiej — małorolni i nie-rolnicy, w Zagłębiu — nie-rolnicy, oraz w Lublinieckim — bezrolni i małorolni. Poza tym w Karpatach i Lublinieckim zaznacza się wyższy udział pełnorolnych.

Uwagi powyższe potwierdzają w całej rozciągłości wnioski wprowadzone przy analizie rozdysponowanego obszaru i charakteru nowoutworzonych kolonij.

Rzeczą nie mniej ważną od przygotowania zawodowego jest „morale“ osadników (określane przy gromadzeniu materiałów statystycznych mianem „kategorii specjalnych“). Dlatego nie jest obojętne, że z górą  $\frac{1}{10}$  udziałów dotyczy inwalidów, reprezentowanych specjalnie silnie w Lublinieckim, że najsilniejszą grupę stanowią dzierżawcy (średnio  $\frac{1}{3}$  nadziałów), dominujący bezwzględnie wśród

Tablica 3.  
Obszar rozdysponowany oraz liczba utworzonych kolonii

K r a i n a	Obszar rozdysponowany na cele parcelacyjne w ha:							Liczba utworzonych kolonii:				
	Sprzedano na własność					Wyłączone na cele ogólne		Ogółem	Gospod. samodz.	Dodat. kowe	Specjal.	Robotnicze
	Ogółem	Gospod. samodzielne	Dodat. kowe	Specjal.	Robotnicze							
						Państwa	nier. samorz.	w p r o c e n t a c h				
Śląsk . . . .	20 884	24,4	47,2	4,2	18,2	0,7	5,3	12 554	6,1	49,2	0,2	44,6
Karpaty . . .	4 947	24,0	38,2	3,0	24,2	2,8	7,7	3 167	9,6	39,7	0,1	50,6
Nizina śląska .	14 231	24,0	51,2	3,4	16,6	0,02	4,8	8 650	4,8	53,3	0,3	41,7
Zagłębie . . .	304	30,9	19,1	—	41,8	0,3	7,9	258	3,9	12,8	—	83,3
Lublinieckie .	1 402	27,7	43,5	17,5	9,6	—	1,7	479	6,9	57,0	0,4	35,7

Źródło: Śląskie Wiadomości Statystyczne, 1936, zes. 9, str. 302—303.

Tablica 4.  
Nabywcy kolonii oraz parcel według kategorii

K r a i n a	K a t e g o r i e z a w o d o w e					K a t e g o r i e s p e c j a l n e				
	Ogółem	Bezrolni	Małorolni	Pełnorolni	Nie roln.	Inwalidzi	1 <sup>1</sup> ruc. rolni <sup>1</sup> oficjalisci	Dzierżaw.	Reemigr.	Wychow. szkół roln.
	w p r o c e n t a c h					w p r o c e n t a c h				
Śląsk . . .	12 554	6,2	48,3	0,9	44,6	12,1	3,7	32,4	2,0	0,2
Karpaty . .	3 167	9,7	37,6	2,08	50,6	4,0	8,6	50,3	0,5	0,4
Nizina śl. .	8 650	4,9	53,0	0,3	41,7	14,9	1,9	27,2	1,3	0,09
Zagłębie . .	258	3,9	12,8	—	83,3	8,5	—	3,9	8,6	—
Lulinieckie	479	7,3	53,6	3,5	35,7	17,1	5,8	23,5	21,1	0,4

Źródło: Śląskie Wiadomości Statystyczne, 1936, zes. 9, str. 304—305.

nabywców w powiecie cieszyńskim, i że na terenie powiatu lublinieckiego poważną rolę wśród nabywców grają reemigranci<sup>3</sup> (21%).

Przeciętna wielkość działek (tablica 5) tworzonych przy parcelacji wykazuje zależnie od krainy i charakteru osadnictwa pewne różnice, związane w równej mierze z czynnikami przyrodniczymi, jak i ekonomicznymi. I tak, o ile odchylenia w średniej wielkości działek dodatkowych i robotniczych są na ogół nieznaczne, to różnice w wielkości działek samodzielnych dochodzą znacznie poważniejszych, a *eo ipso* wiele mówiących rozmiarów. Prawda, że znacznie mniejsza samodzielna działka na południu tłumaczy się m. i. brakiem ziemi, ale tworzenie większych działek na pozostałym obszarze Śląska zdaje się dawać wyraz dążeniom do stwarzania silnych jednostek gospodarczych. Gdyby tak było istotnie, tzn. — jeżeli obraz statystyczny rzeczywiście jest odzwierciedleniem z amierzzonej polityki, to należało by myśli tej specjalnie w warunkach śląskich przyklasnąć i uznać ją za nader trafną i celową. Nie wydaje się bowiem rzeczą uzasadnioną tam, gdzie istnieją obiektywne warunki znalezienia pracy poza rolnictwem, schodzenie z nadziałem ziemi do rozmiarów najmniejszego samodzielnego gospodarstwa.

Tablica 5.  
Średnia wielkość działek w ha  
(przeciętna za okres 1925—1935).

K r a i n a	D z i a ł k a			Robotn. w h a
	Samodz. przeciętna	Dodatkowa przeciętna	Specjalna	
Śląsk . . . . .	6,66	1,59	41,66	0,681
Karpaty . . . . .	3,9	1,50	37,5	0,745
Nizina Śląska . . . . .	8,22	1,58	31,93	0,653
Zagłębie . . . . .	9,4	1,75	—	0,59
Lublinieckie . . . . .	11,75	2,23	123	0,78

Źródło: Śląskie Wiadomości Statystyczne, 1936, z. 6, s. 302.

Działalność melioracyjna (tablica 6) objęła w latach 1925—1934/35 4 586 ha użytków rolnych (w tym 4 282 ha gruntów ornych) w 1 792 gospodarstwach, z czego na melioracje przeprowadzone przez spółki wodne przypada 90%. Największe natężenie osiągnęła akcja melioracyjna na nizinie śląskiej, żywo i in-

<sup>3</sup> Stwierdzenie tak licznego udziału reemigracji w parcelacji i osadnictwie powiatu lublinieckiego służyć może za jeden jeszcze dowód naglącej potrzeby naukowego zajęcia się losami reemigracji. Jest rzeczą zastanawiającą, że w państwie i społeczeństwie, o takiej strukturze gospodarczej i demograficznej jak Polska, problemy reemigracji leżą „de facto” odłogiem. Unikatem w tej dziedzinie jest znakomita rozprawa Marii Niemyskiej pt. „Wychodźcy po powrocie do kraju”, Warszawa, Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1936.

tensywnie prowadzono ją także w Karpatach. Zagłębie pozostało poza obrębem działalności, a na terenie powiatu lublinieckiego ulepszone ogółem 319 ha w 140 gospodarstwach.

Główny nacisk spoczął na ulepszeniu gruntów w gospodarstwach karłowatych. Zaobserwować to można najdokładniej w lublinieckim, chociaż i w Karpatach liczba zmeliorowanych gospodarstw karłowatych jest 2,4 razy większa, aniżeli liczba ulepszonych gospodarstw 3-5 ha, a na nizinie śląskiej na 1 zmeliorowane gospodarstwo o powierzchni 3-5 ha przypada 2,6 gospod. karłowatych.

Okoliczność ta, niezależnie od szczegółów podanych w tablicy 4, pozwala stwierdzić, że inwestycje melioracyjne przedsięwzięte na Śląsku hołdowały jedynie słusznemu założeniu uzdrawiania stosunków agrarnych tam, gdzie schorzenia i braki były i są największe i gdzie odczuwa się je niewątpliwie najdotkliwiej.

Fakt meliorowania w Karpatach i na nizinie śląskiej nie tylko popiera wysunięte na wstępie twierdzenie o niekorzystnej strukturze agrarnej wzmiankowanych krain, ale jest równocześnie dowodem poważnego wysiłku, jaki ze strony władz administracji śląskiej został przedsięwzięty celem poprawy stosunków.

Tablica 6.  
Obszar i liczba zmeliorowanych gospodarstw.

K r a i n a	Obszar zmelior. w ha		Liczba zmelior. gospod.		
	Ogółem	W tym przez spółki wodne	Ogółem	O powierzchni ha	
				1/2	1/2 - 1
<b>Śląsk</b> . . . . .	4 586	4 125	1 792	10,7	20
Karpaty . . . . .	1 954	1 694	727	11,7	19,2
Nizina śląska . . . . .	2 312	2 139	924	10,5	21,1
Zagłębie . . . . .	1	—	1	(100)	—
Lublinieckie . . . . .	319	292	140	6,4	16,4

  

K r a i n a	Liczba zmeliorowanych gospodarstw					
	O p o w i e r z c h n i h a					
	1-2	2-3	3-4	4 i więc.	0-3	3 i więc.
<b>Śląsk</b> . . . . .	26,5	15,2	11,1	16,5	72,4	27,6
Karpaty . . . . .	26,1	13,3	13,1	16,5	70,4	29,6
Nizina śląska . . . . .	24,8	15,6	10,6	17,4	72,0	28,0
Zagłębie . . . . .	—	—	—	—	(100)	—
Lublinieckie . . . . .	39,3	22,9	4,3	10,7	85,0	15,0

Źródło: Śląskie Wiadomości Statystyczne.

**Z a g a d n i e n i e p r z e w ł a s z c z e n i a <sup>4</sup>.** Liczba przewłaszczeń dokonanych na Śląsku w latach 1925—1935 jest w zasadzie nie duża. Przewłaszczenia objęły 32,4% nabywców, przy czym w 67% odnoszą się do dłużników korzystających z dłuższego niż 10-letni, okresu amortyzacyjnego. Kupno gotówkowe miało miejsce w ogóle w 3,1%, w stosunku zaś do przewłaszczonych, stanowią nabywcy gotówkowi przeszło 10%. Dodać jednak trzeba, że w latach 1925—1929 przewłaszczeń nie było, wszystko zatem, czego w tej dziedzinie dokonano stało się w latach 1930—1935.

Jakimi wytycznymi kierowała się śląska polityka przewłaszczeniowa, trudno określić. Skąpy materiał statystyczny, jaki opublikowano, nie daje poszukiwanych wyjaśnień.

**D y s k u s j a c e n z i e m i** nie wydaje się wskazaną z powodu dużej ich ruchliwości. Nie mniej uderza znacznie wyższa przeciętna cena sprzedażna 1 ha (z zabudowaniami, drzewostanem i zapasami) na terenie tzw. Górnego Śląska.

**O d d ł u ż e n i e.** Celem usunięcia katastrofalnych stosunków kryzysu i doprowadzenia nowoutworzonych gospodarstw do równowagi budżetowej, przeprowadzono w roku 1934 w oparciu o rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 X 1934, oddłużenie nabywców gospodarstw samodzielnych i działek dodatkowych. Ogółem umorzono 27,9% należności (tj. 2 505 000,— zł), przy czym na Górnym Śląsku umorzenia wyraziły się 33% należności, na Cieszyńskim — 23,8%. Akcja objęła 2 925 nabywców (względnie dłużników na dn. 31 XII 1934 r.), w tym 1 063 z Górnego Śląska. W wyniku czynności oddłużeniowych obniżyło się przeciętne obciążenie 1 ha działki z tytułu rocznych opłat do 41,9 zł, a to na Górnym Śląsku do 41,4 zł, na Śląsku Cieszyńskim — do 42,1 zł.

**U w a g i k o ń c o w e o ś l ą s k i e j p o l i t y c e a g r a r n e j.** Śląska polityka agrarna zdaje się iść po linii jak najdalej posuniętego popierania, tworzenia i usamodzielniania średniego rolnictwa włościańskiego, wiązania robotnika i urzędnika z ziemią i stwarzania warunków umożliwiających własności karłowatej opieranie się o zarobki w przemyśle. przy równoczesnej trosce o ulepszenie jej gruntów i przy respektowaniu właściwości geograficzno-gospodarczych poszczególnych krain, nie tylko z punktu widzenia stosunków współczesnych, ale i pod kątem oczekiwanej i przewidywanej ewolucji ekonomicznej.

<sup>4</sup> Śląskie Wiadomości Statystyczne, 1936, z. 9, str. 306.

### *Przyszłość reformy rolnej na Śląsku.*

Dyskusja na temat przyszłości reformy rolnej na Śląsku musi nawiązać do dwóch elementów:

1. wielkości zapasu ziemi na cele parcelacyjno-osadnicze;
2. planu zagospodarowania Śląska (tj. planu regionalnego).

Określenie *z a p a s u z i e m i* jest nieodzowne dla zorientowania się w maksymalnych możliwościach; jest ono tym ważniejsze, że ziemia występuje w ściśle ograniczonej ilości, a raz podzielona przestaje wchodzić w rachubę. Ustalenie zapasu ziemi nie może iść tylko w kierunku ilościowym, zapas ziemi należy lokalizować, pamiętając, że wartość osadnicza istniejącej rezerwy ziemi wzrasta z jakością gleb, dogodnością położenia rynkowego i z poziomem gospodarki, maleje natomiast ze wzrostem stopy życiowej osadnika, o ile nie towarzyszy mu wzmaganie intensywności. Ograniczona ilość ziemi nakłada obowiązek szczegółowego zbadania całego zapasu ziemi, tzn. zbilansowania nie tylko zapasu ziemi nadającego się do natychmiastowego nadziału, ale uwzględnienia i tych obszarów, które wymagają uprzedniej melioracji.

Najdokładniejsze nawet i najskrupulatniejsze obliczenie i zlokalizowanie zapasu ziemi nie może w terenie tak zróżnicowanym jak Śląsk dać odpowiedzi odnośnie pojemności ludnościowej bez nawiązania do *p l a n u z a g o s p o d a r o w a n i a*, któremu przypisać należy zasadnicze znaczenie dla dalszego przebiegu prac parcelacyjno-osadniczych. Przewidywane nim gospodarcze przeznaczenie poszczególnych krain przesądza charakter parcelacji, warunkując ją geograficznym rozmieszczeniem zalecanych kierunków gospodarki rolnej, co nie może pozostać bez wpływu na ustalenie rozmiaru przyszłych gospodarstw, tym samym zaś na określenie lokalnej i regionalnej pojemności ludnościowej w świetle zapasu ziemi.

Bardziej szczegółowe precyzowanie planu zagospodarowania aniżeli to uczyniono, wydzielając w oparciu o powiaty krainy, nie wydaje się tu konieczne, ponieważ wiarygodność i ścisłość dat dotyczących się zapasu ziemi pozostawia bez porównania więcej do życzenia. Dlatego nie pozostaje nic innego, jak dobitnie podkreślić, iż rozwijanie detalicznie opracowanego planu regionalnego wobec fragmentaryczności innych materiałów, miałyby się z celem, nie salwując poza tym sytuacji.

*P r ó b a s z a c u n k u z a p a s u z i e m i.* Oszacowanie zapasu ziemi wchodzącego na Śląsku w rachubę na cele parcelacyjne napotyka na szereg trudności. Za punkt wyjścia przyjąć trzeba spis rolny z r. 1931, według którego powierzchnia ogólna wielkiej

własności śląskiej (w rozumieniu statystycznym, tzn. ponad 50 ha) wynosiła 232 400 ha, rozpadając się na użytki wykazane poniżej:

	Ogółem	Użytki roln.	Role	Ogrody	Łąki	Pastwiska	Lasy	Nieuz. i inne
w ha	232 400	69 900	49 500	1 200	11,900	7,300	130 400	32 100
w %	100	30,07	21,29	0,51	5,1	3,4	56,11	13,81

Źródło: Śląskie Wiadomości Statystyczne, 1934, z. 2, str. 39.

Ponieważ w latach 1931—1935 rozparcelowano 7 118 ha użytków rolnych, przeto na dzień 1 stycznia 1936 r. stan posiadania własności ponad 50 ha przedstawiał się następująco:

	Powierzchnia og.	Użytki rolne	Lasy	Nieuz. i inne
w ha	225 482	62 982	130 400	32 100

Z powyższego obliczenia wynika, iż zapas ziemi nadającej się do natychmiastowego wyzyskania należy ustalić w oparciu o powierzchnię użytków rolnych, tj. 62 982 ha, natomiast zapas ziemi wymagającej melioracji w oparciu o powierzchnię nieużytków i innych, tj. 32 100 ha.

Praktyczna wartość wzmiankowanych dat jest bardzo ograniczona, ponieważ w myśl polskiej Ustawy o Reformie Rolnej parcelacji podlegają gospodarstwa o powierzchni użytków rolnych większej niż 180 ha (o ile nie wchodzi w grę inne względy dopuszczające wyłącznie większego obszaru z parcelacji), a o ilości tego rodzaju gospodarstw źródła milczą.

Informacja Kohutka,<sup>5</sup> według którego ma istnieć na Śląsku około 260 gospodarstw o powierzchni powyżej 100 ha, również nie rozwiązuje sprawy.

Cenną natomiast jest wiadomość, że w posiadaniu trzech magnatów śląskich znajduje się około 22 000 ha.

Gdyby zatem uwzględnić w dalszej kalkulacji jedynie obszar skupiony w ręku wyżej wymienionych posiadaczy, a zdaje się on przedstawiać bodaj że całkowitą rezerwę ziemi, to po odliczeniu na każdego z nich po 180 ha, można zapas ziemi nadającej się do natychmiastowej parcelacji określić na 21 600 ha. Rozkłada się on następująco:

<sup>5</sup> Dr Ludwik Kohutek — „Rolnictwo śląskie a konwencja genewska“. (Biuletyn artykułowy z okazji Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego, Katowice, 1936).

	Powiat pszczyński	lubliniecki	tarnogórski
w ha	15 859	4 396	1 462

Założywszy, iż parcelacja wyszczególnionego zapasu ziemi odbywać się będzie zgodnie z praktyką lat 1925—1935, szacować można jego pojemność ludnościową na 12 500 do 13 000 nabywców, z tym, że liczba działek samodzielnych wynosiłaby nieco ponad 600, dodatkowych — ponad 6 100, robotniczych — około 6 000. Zapas ziemi w powiecie pszczyńskim mógłby wchłonąć około 10 000 nabywców (460 samodzielnych, 5 100 dodatkowych, 4 100 robotniczych), w tarnogórskim — nie wiele ponad 1 200 (50, 160, 1000) i w lublinieckim — mniej niż 1 500 (100, 850, 560).

Na działkach samodzielnych liczyć się można z umieszczeniem około 3200 osób (przeciętna liczebność rodziny 5,2 głów), dodatkowe wpłyną na poprawę bytu około 32 000, robotniczo-urzędnicze zwiążą z ziemią mniej więcej 29 000.

Szacowanie powyższe ma znaczenie przede wszystkim orientacyjne; na zbyt kruchych i wątych podstawach się opiera, by móc mu przypisać większą wartość, tym bardziej, że nie uwzględnia różnic pedologicznych i nie wprowadza zmian w dotychczasowej praktyce ani co do procentowego stosunku działek (samodzielne, dodatkowe, itd.), ani też ich przeciętnej wielkości. Jego sens sprowadza się do stwierdzenia, że wewnątrzno-osadnicze możliwości Śląska zostały już — gdy idzie o zapas ziemi nadającej się do natychmiastowej parcelacji — prawie w połowie wyczerpane.

Poza obrębem dotychczasowych rozważań pozostawiono zagadnienie zapasu ziemi wymagającej melioracji. Wchodzi tu w rachubę powierzchnia tzw. nieużytków i innych, licząca na Śląsku około 43 000 ha, z czego w rękach własności wyżej 50 ha pozostaje 32 100 ha. Obszar ten, aczkolwiek nie da się z rozmaitych powodów w całości wyzyskać dla celów rolniczych, przedstawia pewną rezerwę ziemi. Wskazują na to doświadczenia poczynione z ogródkami działkowymi zakładanymi na hałdach. Nie mniej brak jest jakichkolwiek przesłanek dla przeprowadzenia przybliżonego chociaż by, ale uzasadnionego szacunku jaki zapas ziemi dał by się uzyskać tą drogą.

W ostatecznej konkluzji należy stwierdzić, że całkowity zapas ziemi na Śląsku przedstawia się bardzo



s k r o m n i e,<sup>6</sup> co nakłada tym większe zadania i tym cięższą odpowiedzialność na władze kierujące uzdrowieniem stosunków agrarnych.

<sup>6</sup> Pod koniec sierpnia br. pojawiły się w prasie (np. Gazeta Polska z dn. 29 VIII) notatki nawiązujące do ogłoszonej w dniu 13 sierpnia br. w Nr 60 Dz. Ust. R. P. pod poz. 471 ustawy z dn. 7 VIII br. o rozciągnięciu na górnośląską część woj. śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej.

Notatki te zawierały równocześnie prowizoryczne obliczenie powierzchni gruntów, które będą przeznaczone na parcelację, określając „zapas ziemi“ na „około 41 000 ha, z czego na własność polską przypada około 5 000 ha, na niemiecką zaś około 36 000 ha. Według przynależności państwowej właścicieli — zapas ziemi przedstawia się jak następuje: obywatele polscy posiadają około 27 000 ha, obywatele niemieccy około 13 000 ha, inni obywatele obcy — około 1 000 ha.“

Niezajomość topograficznego rozmieszczenia wzmiankowanego zapasu ziemi jak i niepewność, w jakim sensie zastosowano termin: zapas ziemi (tzn. czy użyto go w rozumieniu całkowitego zapasu czy też zapasu nadającego się do natychmiastowego wyzyskania) uniemożliwiły jakąkolwiek korektę wyżej przeprowadzonej kalkulacji.







15574